

Yamaha, podobnie jak pozostali wielcy amplitunerowego świata, rozpoczęła intensywny romans z iPodami od podstawek dokujących, dedykowanych urządzeniom stacjonarnym. Jednocześnie dość intensywnie wkraczała koncepcja DTA, a więc Desktop Audio, serii urządzeń w wolnym tłumaczeniu: biurkowych, podręcznych (ale nie przenośnych). W tej grupie Yamaha projektuje przede wszystkim wiele odmian kompaktowych systemów audio, z elektroniką i głośnikami w jednej obudowie – w różnorodnych konfiguracjach.

Szybko stało się jasne, że szczególnie z tego typu sprzętem nierozdzielnie spleta się iPod. Oferta Yamaha w tym zakresie zdążyła się już tak mocno rozrosnąć, że producent stworzył wręcz zupełnie niezależny od macierzystej strony internetowej serwis [www.audio4ipod.pl](http://www.audio4ipod.pl), którego polska wersja miała niedawno swoją premierę.

Było tylko kwestią czasu, by iPody powszechnie wgrzyły się w zestawy PianoCraft Yamaha, ale na potrzeby naszego porównania znakomite mikroewże trzeba było odsunąć na dalszy plan.

PDX-30 jest systemem nie tylko dedykowanym, ale i w pełni podporządkowanym iPodowi, który będzie tu jedynym źródłem dźwięku.

Stacja jest jedną z najtańszych w całym teście, nie ma w niej więc specjalnej ekstrawagancji w zakresie kształtów i materiałów. Urządzenie wygląda skromnie i zwyczajnie, jak niewielki głośnik centralny. Przód z delikatnie zaokrąglonymi krawędziami pokryto czarną maskownicą, za którą mieszczą się dwa szerokopasmowe, 8-cm przetworniki. Brak przycisków, pokręteł, wyświetlacza, wskaźników... Większą wyrazistością może pochwalić się mała, biała pilot. Jednak oprócz bazowej, czarnej wersji można nabyć PDX-30 także w kilku innych, w tym także jaskrawych, kolorach.

Yamaha jest oszczędna pod względem wyposażenia, jedynie dwa przyciski umożliwiają regulację głośności, a umieszczona za czarnym



# Yamaha PDX-30

## BRZMIENIE

Po takim maluchu, z niewielkiej i lekkiej obudowy, nie spodziewałem się ani basu, ani zbyt dużego dźwięku w ogóle. Tymczasem Yamaha potrafi zagrać głośno, równocześnie nie ma wielu słabych punktów, jeśli chodzi o zrównoważenie. Najniższego basu tu oczywiście nie ma i stacja nie stara się nawet oszukiwać, że go generuje. W zamian potrafi zaoferować całkiem sporo nieco wyższej, niskotonowej substancji, która lekko zaokrąglona i „podtuczona” stanowi o sile oraz obszerności tego brzmienia.



**Na obudowie urządzenia są tylko dwa przyciski - do regulacji głośności.**

materiałem dioda informuje kolorem i sentencją błysków o trybach pracy i ewentualnych błędach.

Zasilacz nie zmieścił się już do wnętrza obudowy, dlatego producent dodaje typową dla tego typu urządzeń „kostkę”.

Dla osób poszukujących nieco bardziej rozbudowanej funkcjonalności przygotowano starszego brata urządzenia o symbolu PDX-60, identycznego pod względem wzmacniacza i głośników, z dodatkowym modulem komunikacji bezprzewodowej bluetooth.

**Większość funkcji obsłużymy płaskim pilotem.**

## PDX-30

Cena [zł]  
Dystrybutor

600  
AUDIO KLAN  
[www.audioklan.com.pl](http://www.audioklan.com.pl)

### Wykonanie

Bez ekstrawagancji, skromnie, prosto, dyskretnie.

### Funkcjonalność

Podstawowa, bez dodatków.

### Brzmienie

Obszerne, podkreślone „wyższym basem”.

**ZGŁOŚ SWOJE ZAINTERESOWANIE** sprzętem testowanym w **AUDIO 07-08/10**,  
**OTRZYMASZ INFORMACJĘ / OFERTĘ** bezpośrednio od **DYSTRYBUTORA**

Jeśli zapoznałeś się z testami sprzętu publikowanymi w tym wydaniu „Audio” i interesujesz się wybranymi produktami jako potencjalny nabywca, skorzystaj z możliwości uzyskania dodatkowej informacji i dobrej oferty od dystrybutora. Wejdź na stronę [www.audio.com.pl/kiz](http://www.audio.com.pl/kiz) i zaznacz wybrany produkt. Twoje zgłoszenie zainteresowania danym produktem nasza redakcja prześle do odpowiedniego dystrybutora, którego poprosimy o przekazanie Ci dodatkowych informacji i dobrą ofertę, opracowaną specjalnie dla Ciebie - czytelnika „Audio”.

